

Prof. dr hab. med. Olga Trojnarska
Katedra i I Klinika Kardiologii Uniwersytetu Medycznego
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Poznań, 31 lipca 2018

Ocena pracy doktorskiej lek. med. Dominiki Filipiak-Strzeckiej

Z wielkim zainteresowaniem i satysfakcją zapoznałam się z pracą doktorską lek. med. Dominiki Filipiak-Strzeckiej zatytułowaną „*Ocena przydatności klinicznej kieszonkowych ultrasonografów u pacjentów z chorobami układu krążenia*”. Dysertacja oparta jest na łącznej analizie czterech artykułach opublikowanych w renomowanych czasopismach kardiologicznych, i sam ta forma gwarantuje już bardzo wysoką jej jakość. Jak zawarte jest to w tytule, doktorantka analizuje przydatność coraz częściej pojawiających się w naszej praktyce małych, przenośnych echokardiografów, o czym, jako wieloletnia echokardiografistka czytałam ze szczególnym zainteresowaniem.

Z edytorskiego punktu widzenia rozprawa napisana jest poprawnie i bardzo starannie. Obejmuje 55 stron tekstu, z czego większość (30 stron) stanowią kopie wspomnianych publikacji, cytowanych jest 55 współczesnych, właściwie dobranych pozycji piśmiennictwa. Całość poprzedzona jest wstępem napisanym w sposób wartki a zakończona wyczerpującym podsumowaniem i zwięzłymi wnioskami.

We wstępie lekarz Dominika Filipiak-Strzelecka przedstawia rosnące znaczenie kliniczne diagnostyki echokardiograficznej i przedstawia przyczyny, dla których, w niektórych sytuacjach klinicznych miniaturyzacja sprzętu jest szczególnie uzasadniona. Koncepcja przenośnego ultrasonografu, który przy zastosowaniu jedynie podstawowych technik poszerzać ma badanie kliniczne, powstała już ponad trzydzieści lat temu i znajduje coraz szersze uznanie. Współcześnie, jak o tym pisze Doktorantka, dzięki intensywnemu rozwojowi możliwości technologicznych dostępnych jest kilka modeli owych „wizualnych stetoskopów”, których zakres możliwości diagnostycznych wyczerpująco omawia. W dalszej części pracy zwięźle przedstawia wskazania do ich zastosowania jako narzędzi do wstępnej oceny kardiologicznej, wymagającej szybkich decyzji w karetce pogotowia czy też na

oddziale ratunkowym, w trakcie konsultacji kardiologicznych, w programach screeningowych czy wreszcie w procesie dydaktycznym przy łóżku chorego. Doktorantka podkreśla, iż zastosowanie tych aparatów w niektórych sytuacjach, może zmniejszyć konieczność tzw. pełnego badania echokardiograficznego, co w sposób oczywisty przekłada się, na jakże ważne, koszty placówki leczniczej. Przedstawia wnikliwą, popartą szeroką bibliografią, analizę czułości i specyficzności analizowanej metody dla wybranych celów badawczych. Wskazuje jednocześnie na jej istniejące, oczywiste ograniczenia.

Bazując na przedstawionej rzetelnej znajomości tematu lekarz Dominika Filipiak-Strzelecka postawiła kilka jasnych i klarownych pytań, mających poszerzyć wiedzę na temat tej obiecującej i praktycznej metody badawczej: jakie dane kliniczne można uzyskać na podstawie badania wykonanego przez doświadczonego klinicystę a jaka jest jej wartość, gdy stosuje ją badacz początkujący – student lub pielęgniarka, na ile echokardiograf kieszonkowy przydatny jest w ocenie miejscowych powikłań po nakłuciu tętnicy udowej, czy przesiewowego badania tętnic szyjnych oraz przy podejrzeniu zatorowości płucnej. Odpowiedzi uzyskała, i, po ich omówieniu sformułowała trafne wnioski, wykonując ogromną pracę zastosowania badanego urządzenia i opracowania danych aż 360 pacjentów. Wyniki owych analiz opublikowała w postaci czterech cytowanych prac, których łączna wartość IF wynosi 6,388. Jest oczywiste zatem, iż wszystkie one zostały pozytywnie i wysoko ocenione przez niezależnych recenzentów i z taką oceną w pełni, i z ogromną satysfakcją, się zgadzam.

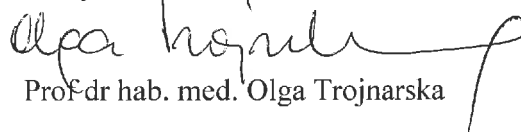
Jedynie krytyczne uwagi, naniesione z obowiązku recenzenta a nie wpływające na ogólne świetne wrażenie, dotyczą drobnych potknięć edytorskich: *błąd literowy w pozycji szóstej piśmiennictwa*, oraz stylistycznych, zamiast: *w dostępnym piśmiennictwie nie udowodniono*, zgrabniej napisać: *w dostępnych w literaturze badaniach nie udowodniono ...* Wyrażenie: *urządzenia nie sprawdziły się* jest pewnym kolokwializmem, wreszcie, purysta zastąpiłby *ewaluację* – oceną (strona 14). Wyrażenie *krótko przeszkolony* jest niezręczne, lepiej- *krótko szkolony* (strona 6).

Podsumowując, rozprawa dotyczy istotnego i bardzo praktycznego problemu doskonalenia echokardiograficznych metod diagnostycznych. Postęp w technologii ultrasonoigraficznej pozwala wniknąć głęboko w strukturę i funkcję badanego organu. Codzienna praktyka lekarska nie zawsze jednak wymaga metod tak wyrafinowanych. Jak o tym wiedzą klinicyści, czasami potrzebne jest uzyskanie, nie zawsze możliwych badaniem fizykalnym, danych, potwierdzających bądź wykluczających postawione wstępne rozpoznanie. Możliwość taką, w coraz szerszej praktyce stwarzają zminiaturyzowane aparaty echokardiograficzne, czego, w przedstawionym dobrze zaplanowanym, metodologicznie

bardzo poprawnym, a nade wszystko ciekawym cyklu prac, dowiodła autorka niniejszej rozprawy.

Wnoszę zatem o dopuszczenia lek. med. Dominiki Filipiak-Strzeckiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wnoszę jednocześnie o wyróżnienie niniejszej rozprawy.

Z wyrazami szacunku

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Olga Trojnarska', with a long, sweeping flourish extending to the right.

Prof dr hab. med. Olga Trojnarska